



Zakończyły się uroczystości Wielkiego Tygodnia, podczas których wspominaliśmy bolesną mękę i śmierć Chrystusa i Jego chwalebne Zmartwychwstanie.

Zarówno ten czas, jak i następująca później Niedziela Miłosierdzia Bożego, prowadzą nas do refleksji nad grzechem i sprawiedliwością Bożą oraz Jego nieskończonym Miłosierdziem. Zabi egani, zajęci różnymi sprawami i problemami codzienności, często bezradni wobec nich, często stawiamy sobie podobne pytania, na które nie zawsze potrafimy znaleźć precyzyjnej odpowiedzi: „Skąd wiemy, że Bóg jest miłosierny?”, „Dlaczego mamy czcić Miłosierdzie Boże?”, „Czy Bogu są potrzebne miłosierne uczynki ludzi?”. Bóg stworzył świat z miłości i od początku postanowił obdarzyć tą miłością miłosierną każdego człowieka. I wszystko, co istnieje, co zostało stworzone i cały wszechświat jest dziełem tego miłosierdzia.

†

Pismo Święte o Miłosierdziu Bożym

O miłosierdziu Bożym świadczy każda stronica Pisma Świętego. Prawie we wszystkich psalmach pojawia się, a często dominuje wątek o wielkiej łaskawości Stwórcy, który szuka i zbawia człowieka.

Stary Testament określa Boga jako miłosiernego, litościwego, cierpliwego, bogatego w życzliwość i wierność. Zachowuje On swą łaskę w tysięczne pokolenia, przebacza niewierności i grzech, lecz nie pozostawia ich bez ukarania. W Piśmie Świętym Starego Testamentu Miłosierdzie Boże najczęściej odnosi się do pomyślności doczesnej, bo przecież nawet przebaczenie grzechów jest związane ze szczęściem ziemskim. Dopiero w późniejszych księgach miłosierdzie Boga ma za przedmiot dobra przyszłe. „Ci, którzy Mu zaufali, zrozumieją prawdę, wierni w miłości będą przy Nim trwali, łaska bowiem i miłosierdzie nad Jego wybranymi” (Mdr 3, 9). Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga, chociaż umarli, to żyją w pokoju, a dostąpią dóbr wielkich (por. Mdr 3, 1-8).

Nowy Testament zachowuje dawne ogólne pojęcie miłosierdzia Bożego, nadaje mu bogatszą treść. Bóg jest miłosierny wobec wszystkich ludzi, a miły jest Mu ten, kto pełni Jego wolę. W Chrystusie i przez Chrystusa dokonuje się najpełniejsze objawienie Bożego Miłosierdzia. Kto patrzy na Chrystusa, nie może nie dostrzec w Nim miłosierdzia. Jezus nie tylko mówi o miłosierdziu Bożym i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, lecz nade wszystko wciela

je i uosabia swoim postępowaniem i całą swoją działalnością objawia, że w świecie obecna jest miłość wrażliwa na ludzką krzywdę, ubóstwo, słabość i nędzę, jednym słowem – miłość, która w języku biblijnym nazywa się miłosierdziem. Momentem kulminacyjnym objawienia i udzielania miłości miłosiernej Boga były wydarzenia paschalne – dzieło odkupienia świata i człowieka, a więc męka i śmierć Chrystusa na krzyżu.

Przesłanie Kościoła

Prawdę o nieskończonym miłosierdziu Boga Jezus zechciał przypomnieć w XX wieku przez św. Faustynę Kowalską. „Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Mojego!” (Dz. 300). Jezus wyjaśnił s. Faustynie, w jaki sposób Miłosierdzie i miłość są największymi przymiotami Boga. Po pierwsze – miłosierdzie jednoczy stworzenie ze Stwórcą. Po drugie – największą miłość i głębie miłosierdzia można poznać we Wcieleniu Słowa, w Jego odkupieniu. Siostra Faustyna wnioskuje, że ten przymiot jest największy w Bogu.

Także od Ojca św. Jana Pawła II wszyscy otrzymaliśmy misję głoszenia Bożego miłosierdzia słowem i świadectwem życia: „Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść iskra, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście. Trzeba tę iskłę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia” (z homilii podczas Mszy św. w Krakowie-Łagiewnikach, 2002 r.). Zatem jesteśmy powołani z nowym zapalem dawać świadectwo o Bogu bogatym w miłosierdzie.

Charakter uniwersalny

Orędzie o Miłosierdziu Bożym skierowane jest do każdego człowieka, niezależnie od koloru skóry, rasy, narodowości czy wyznawanej wiary. Każdy może modlić się słowami „Jezu ufam Tobie, miej miłosierdzie dla nas i całego świata”. Każdy z nas może przyłączyć się do wielkiego ruchu czcicieli i apostołów Bożego Miłosierdzia. Wystarczy, że spełni trzy warunki, postawione przez Pana Jezusa: ufność w nieskończone miłosierdzie Boże, wytrwałość w modlitwie i czynna miłość bliźniego.

Miłosierdzie winno być ukazywane w naszym życiu niezależnie od tego, kim jesteśmy, gdzie jesteśmy, z kim rozmawiamy czy też jaką pracę wykonujemy. Miłosierdzie obdarza nas cierpliwością i spokojem, nawet gdy nasze codzienne życie jest bardzo trudne i nawet wtedy, gdy tracimy wszelką nadzieję. Gdy jesteśmy miłosierni, wtedy i Bóg jest dla nas miłosierny.

Owoce miłosierdzia

Tym, którzy zbliżają się do Jego miłosierdzia, Jezus daje wielkie obietnice, lecz jednocześnie stawia wymagania. „Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim. [...] Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa” (Dz. 742).

Znakiem tego, że swoją ufnością zaczerpnęliśmy ze źródeł Bożego miłosierdzia, będzie miłość okazywana bliźnim. Im więcej dostąpimy łask, tym więcej osób doświadczy dobroci Boga przez nas. Jezus chce pokazać ludziom swoje ręce i bok. Przez nasze dłonie pragnie delikatnie dotknąć ludzi, podnieść ich i dodać im odwagi. W ten sposób nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia jest drogą do odkrywania prawdziwego Oblicza Boga i ukazywania go współczesnemu światu.

Miłosierdzie Boże a wolność człowieka

Miłosierdzie Boże wielkim darem

Wpisany przez Кінга Красіцкая
19.04.2020 00:00

